

Pracowite lata - Kościół i plebania w Krasicy

Z ksiąg finansowych widać, że od zakończenia II wojny tace niedzielne nie pokrywały wydatków bieżących parafii. Jakiekolwiek inwestycje w zniszczonym przez wojnę kościele wymagały zabiegów o dodatkowe pieniądze. (A koniecznych inwestycji było sporo.) Dlatego od początku wierni organizują różne imprezy, zbierają składki po domach, wpłacają specjalne ofiary. Niemożliwą jest rzecz przytoczyć wszystkie nazwiska - są ich setki w prawie każdym roku, dlatego poniżej po przestanie na podaniu kilku najwcześniejszych ofiarodawców, zamieszczę odbitki kilku dokumentów i wymienię najważniejsze inicjatywy parafian.

*Lista № 4
opowiadająca p. Adama Cichoborskiego
do zbierania fantów, datków piętuskiej na
festyn majowy w sobotę dnia 7/10 w 1938 r.
wyciśnięta. Zebrań przewodniczący na okoliczność tego
akta parafialnego w Krasicy.*

sekretarz
Jan Gregorzewski
prezylantowy Komitet
Jan Gregorzewski



Wypowiedzenie
Przeznawiał dnia 17. 10. 38
1938 r.

Władysław Bielecki
Referendarz

*Lista № 6
fantów datków piętuskiej na festyn majowy
w sobotę dnia 7. 10. 1938 r. w Krasicy. Zebrań
przewodniczący na okoliczność tego
akta parafialnego w Krasicy.*

sekretarz
Jan Gregorzewski
Przewodniczący Komitetu
Jan Gregorzewski



Przeznawiał dnia 17. 10. 38
1938 r.

Władysław Bielecki
Referendarz

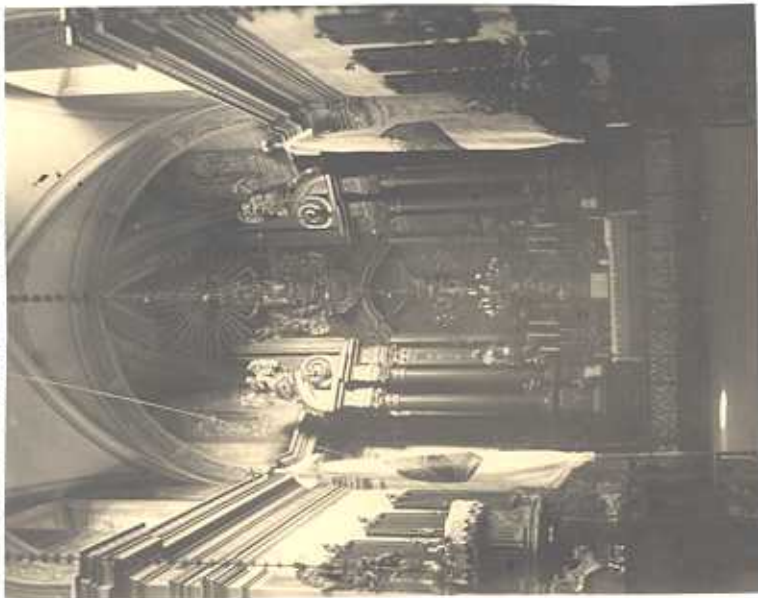
Dokumenty z archiwum parafialnego ilustrują zabiegi jakie w ok. przedwojennym podejmowano dla zdobycia funduszy na rzecz kościoła



Troska o kościół
i plebanie
w Krasicy

Z historii krasieczyńskiego kościoła

Kościół w Krasieczynie fundował Marcin Krasicki. Jego śmierć w r 1631 przerywała rozpoczętą budowę. Spodkobiercy nie kwapili się z jej wykończeniem i świątynia niszczała przez ok. 120 lat. Dopiero Ludwika z Mniszchów Potocka, wdowa po wojewodzie krakowskim, kościół "od fundamentów odnowiła, upiększyła i wyposażyła" - jak czytamy w "chronostyku" nad drzwiami skarbcza.¹⁹ Jeden z najwybitniejszych biskupów przemyskich Hieronim Sierakowski konsekrował go 13 kwietnia 1760 r. Na przełomie XIX - XX ks. Michał Mikstewicz zamierzał kościół, powiększyć przez dobudowę kaplic, ale po jego przejściu na probostwo w Żurawicy od pomysłu odstąpiono. Pierwsza wojna światowa wyrządziła niewielkie szkody, we frontonie kościoła (po lewej ręce) wmurowany jest pocisk artyleryjski, który ugodził w kościół, ale szczęśliwie nie wybuchł.



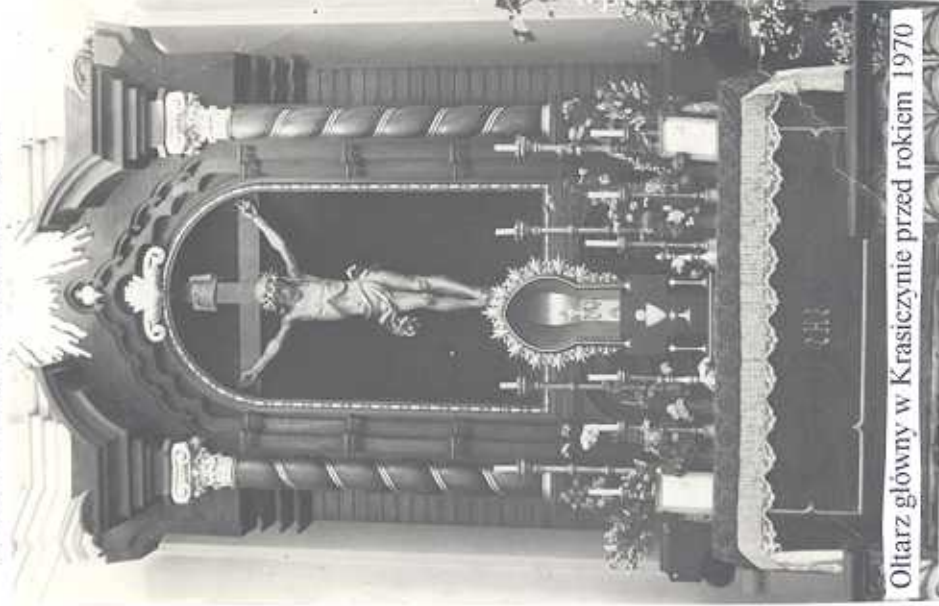
"Chronostyk" nad drzwiami zakrystii i skarbcza

¹⁹Chronostyk - napis, w którym data pisana literami rzymskimi ukryta jest w tekście - por. fotografię

Dopiero w okresie II wojny, budynek zamieniony przez Sowietów na stajnię, został poważnie zniszczony i ograbiony z cennego zabytkowego wyposażenia. Wywieziono XVII wieczny ołtarz z zabytkowym krucyfiksem organy, żołnierze postrelali epitafia, palił we wnętrzu ogniska, urządzili stajnię dla koni pograniczników. Owcześnie proboszczowi, ks. dr Janowi Lasce zesłanemu do pobliskich Rokszyc, udało się uchronić od zniszczenia część obrazów, paramentów i unikalny zbiór ornatów haftowanych przez Ludwikę z Mniszchów Potocka²⁰

Lata powojenne wymagają gruntownego remontu: obicia starych zasłonek, otynkowania, pościelenia, oszklenia okien i poprawy dachu, w dalszej kolejności elektryfikacji. Ks. dr Jan Lasce, po powrocie z Rokszyc został skrajnie trudne warunki. Brakło moznego kolatora²¹ a wracająca z zesłaniu ludność musi wpięrow odbudować własne domy, obejścia, zagospodarować zaniebane pola. Trwa też piekło walk z UPA. Proboszcz potrafił jednak, prowizorycznie, zagospodarować kościół. Potem przez lata wymiano tę prowizorkę na bardziej trwały wystrój.

Kilku proboszczom, jacy gospodarzyli po wojnie w Krasieczynie, mimo wielkiej ofiarności parafian nie udało się koniecznych robót zakończyć do dziś. Kościół dziwi przyjezdnych swoim ubóstwem.



Ołtarz główny w Krasieczynie przed rokiem 1970

²⁰Opis kościoła, a zwłaszcza zbioru ponad 100 ornatów haftowanych w dworskiej pracowni Ludwiki - w odrębnym opracowaniu.

²¹Kolator - w tym wypadku Spichowiec, który to wg dawnego ogólnokościelnego zwyczaju za pewne przywieźć np. mieli prawo wybiera proboszcza dla Krasieczyna mieli obowiązek dbać o kościół.